

Nowy

Obwieszczenia — dokumenty sądowe

Boże, za Wiarę i Ojczyznę

# Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

Przyjaciel Ludu wychodzi trzy razy tygodniowo. Cena na pocztę i z odnośnikiem w dom 450 mk., miesięcznie 150 mk. Reklamy bez odnośnika kwartalnie 420 mk., miesięcznie 140 mk. Pojedynczy egzemplarz 15 mk. Za granicę 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.  
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)  
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.  
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:  
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednołamowy 30 mk.  
Założone i dla poszukujących pracy 20 mk.  
Reklamy w dziale redakcyjnym 150 mk.  
Przed tekstem na 1 stronie 150 mk.  
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.  
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 101.

Kępno, na sobotę 2 września 1922 r.

Rok IX.

## Wyborami do Sejmu i Senatu.

Wobec czytelników otrzymujemy następujące uwagi w sprawie sytuacji przedwyborczej:

Wybory do zwyczajnego Sejmu i Senatu zbliżają się w tempem. Niesłychaną ich ważność ze względu na przyszłość kraju zrozumie każdy. Trzeba być ostrożnym, naprawić kulejącą maszynę państwa, uratować kraj z ruiny finansowej, urzeczywistnić wprowadzenie w życie Konstytucji, uzgodnić i przegłosować mnóstwo ustaw, bez których istnienie państwa w dzisiejszych warunkach nie jest możliwe. — Byt Polski nie jest jeszcze ugruntowany, bez ugruntowania stanie się on wielce problematyczny.

Obecnego Sejmu pozostawia b. wiele do życzenia stanowisko najwyższej głowy Państwa — dokładnie jest znane. Sejm dzisiejszy, jako instytucja Państwa, zawiera w swoim składzie elementy niespokojnych, o naturze wicher i dezorganizacyjnej oraz szereg indywidualności.

W awantury w tym aeropagu życia ustawodawczego częste, a nadużycia stanowisk poselskich i protekcji są zbyt liczne, abyśmy nie mogli zorientować się co do jego moralnej — wykluczając oczywiście wszystkie szlachetnie i narodowo myślących posłów, którzy ustawicznie zwalczą wybrki tamtych i ciemnoty.

Sejm potrzebuje i musi wykorzystać zło, które jest jego stroniczością. — Partje i partyjki, mające w najwyższej sferze rządzącej nadużycia i nieufność na zaufania ze strony społeczeństwa, operowania szkodników, żydów i ich sprzymierzeńców, abstrahując kompromitacje za granicą, nie mogą działać na dalsze, szkodliwe działanie tej kliki, którą przez agentów żydowsko-niemiecko-bolszewickich w byt naszego młodego ustroju.

Niemcy i Niemcy leżą bezsilnie, lecz ta bezsilność niedługo i zwłaszcza u Niemców, może zająć w bliski odwieł. A z Niemcami nie będzie jak z bolszewikami. Do walki zbrojnej z narodem tak jednolitym tak pracowitym i tak silnie zorganizowanym jak Niemcy, i tak silnie zorganizowaną wysoko ekonomicznie stojącą międzynarodową, trzeba się przygotować ogromnie, porządkowaniem kraju.

Nadchodzące wybory mają zadecydować o naszym państwie i uświadomieniu politycznym i patriotycznym zagwarantowanym Konstytucją najliberalniej i najbardziej demokratyczny w świecie sposób, który należy wykorzystać li tylko po to, aby obywatel i obywatelka, wykonując przysługującą im prerogatywę wyborczą ze zrozumieniem, że głoszą za stronnictwem par excellence — narodowym, na wyrugowanie z Sejmu jednostek, a przez wybór ludzi szlachetnie myślących, zagwarantujemy spokój na zewnątrz i porządek oraz dobrobyt w kraju. —

W głosów zdamy egzamin czy jesteśmy dorodni. Pokażemy, czy zależy nam na tem, aby być Polakami i Polkami, dbać o dobro kraju i dobrą renomę za granicą. — Nasz kraj musi być wzorowym domem, a nie przytułkiem dla różnych obywateli, wszelkie zabawy wojowniczo-ekscytryczne, jak na Kijów, przymierze petliurowsko-bolszewickie itd., które — nota bene — przyniosły nam za granicę i spowodowały do kraju szereg przyciągniętych złośliwych elementów, pochodzenia — należy skończyć, a dyplomaty „majowych“, którzy ich wspierają, na cztery wiatry. Chwast zwykle zagłusza roślinę.

Wzrosty spojrzeć jeszcze jednej prawdziwej, Niemcy i wywrotowcy nie usypiają, nie pozwalają na szkody państwa. Nasza gnuśność,

choćby tylko dobroduszną, idzie tylko po linii ich interesów, to też hasłem naszym przed nowymi wyborami winno być:

Polska — dla Polaków, żydzi do Palestyny, Moskale do Rosji, a Niemcy do Faterlandu!  
Uporządkować Sejm — wymieść śmiecie!  
Precz z wywrotami i anarchją!  
Niech żyje poszanowanie Konstytucji i państwa!

Niechaj do Sejmu polskiego wejdą tylko zdrowo i narodowo myślący patrioci polscy!

Niechaj przy pomocy społeczeństwa opanują grożącą nam anarchję i ruinę polityczno-ekonomiczną, która nam niesie w dani rozpanoszony judaizm.

Nadchodzące wybory wymagają silnej agitacji narodowej wśród obywateli mniej politycznie uświadomionych oraz wśród ludu robotniczego i włościańskiego, stanowiącej nasz obowiązek obywatelski czynnej i pracy przedwyborczej, każdego prawdziwego patrioty, by zwyciężyć za wszelką cenę, bez względu na ofiary. — Z hasłem powyższym zwracam się przede wszystkim do społeczeństwa kępińskiego i okolicy, ponieważ naszemu miastu — co twierdzą na podstawie zupełnie pewnych danych — grozi opanowanie placówek przez żydowsko-teutoński, konspiracyjny związek, który ostatnimi czasami utworzył się w Kępnie, mając licznych zwolenników i wielu protektorów, nawet wśród polskich obywateli. Takich panów należy brnąć pod pręgierz opinii publicznej. Wyszczekanych agitatorów, o nazwisku polskim i podejrzany wyglądzie semickim, coraz więcej przybywa. Należy ich demaskować, choćby zajmowali jak najwyższe stanowiska a tembardziej tych, którzy nie zrażając się niczem, przyjeżdżają załatwiać swoje geszefciarskie interesy. Walka z zalewem, połączona z walką o wybory, o komplet naszego Sejmu i Senatu, musi być prowadzona energicznie, gdyż tu chodzi o naszą egzystencję polityczną. —

Dzisiaj już w Kępnie na ulicach słychać: „Wenn Korfanten durchgefallen, können wir die Fauste ballen, und wir ziehn nach Deutschland nicht, denn die Wahl bald Polen bricht“.

Do tego stopnia hydra żydowsko-niemiecka podnosi u nas głowę. Społeczeństwo więc powinno sobie jasno zdawać spraw z położenia, w jakim się znajdujemy i pamiętać, że tylko polski, z chrześcijańskimi przekonaniami Sejm może nam dać to, do czego dążymy i zamierzamy.

Inaczej grozi nam całkowite zażydzenie, a opanowanie przez naszych wrogów życia państwowego, równa się naszej niewoli ekonomicznej, moralnej i materialnej, naszej zagładzie narodowej, której każdy prawdziwy Polak i Polka przeciwstawić się powinni i muszą. —

Idąc do urny wyborczej i głosując za partjami narodowymi, spełniamy z jednej strony swój obowiązek obywatelski wobec kraju, z drugiej zaś przyczyniamy się ipso facto do utrwalenia naszego bytu państwowego i naszego dobrobytu.

Idąc do urny wyborczej i głosując za stronnictwami o programach ściśle narodowych i chrześcijańskich, niesiemy cegiełkę na budowę ołtarza Ojczyzny — jakim powinien być nasz przyszły Sejm i Senat.

## Akcja przedwyborcza.

Przeciw terrorowi.

Minister sprawiedliwości wystosował do prokuratorów przy sądach apelacyjnych i okręgowych okólnik który głosi:

Nie podobno nie zwrócić uwagi na jaskrawe wypadki rozkołysania namiętności politycznych już to w postaci agitacyjnej, nie liczącej się z bezpieczeństwem i spokojem wewnętrznym państwa zarówno w przemówieniach wiecowych, jak w prasie — już to nawet w gwałtownych wystąpieniach czynnych, doprowadzających do uszkodzeń cielesnych przeciwników politycznych. Wobec tych objawów, które zapewne mogą się powtarzać, urząd publiczny musi wziąć za niezłomną podstawę działania zasady wymienione w okólniku.

Dalej Minister Makowski zaznacza, że każdy obywatel ma prawo swobodnego wypowiedzenia swoich poglądów i dążyć do ich przeprowadzenia, ale nie może się to odbywać w sprzeczności z interesem państwa i reszty obywateli.

Dochodzenia prokuratorskie powinny być ukończone i akt oskarżenia (wniosek o zarządzenie rozprawy głównej) złożony sądowi najdalej w ciągu siedmiu dni od wypadku: nadto właściwy prokurator musi w sposób przekonujący przedstawić sądowi, że w interesie publicznym leży, aby rozprawa o przestępstwa związane z wyborami odbyła się przed ukończeniem okresu wyborczego, inaczej bowiem wymierzona kara traci najważniejsze swoje znaczenie, jako prewencja ogólna.

Chcemy wierzyć, że minister Makowski wypełni te zapowiedzi z całą bezstronnością, zapewniając wszystkim obywatelom swobodę i bezpieczeństwo w czasie wyborów.

## Fundusze wyborcze.

Poszczególnym wojewodom na akcję przedwyborczą przyznano kredyt w wysokości 10 milj. mk. W miarę istotnych potrzeb kredyt będzie zwiększony. Wydatki przedwyborcze wojewodów będą polegały głównie na opłatach za ogłoszenia, kosztach służbowych instruktorów, wynajmie lokali itp.

## Naczelnik Państwa na Górnym Śląsku.

W niedzielę przybył do Katowic Naczelnik Państwa w otoczeniu ks. prałata Tokarzewskiego, gen. Szeptyckiego, generalnego adjutanta gen. Jacyna, dyr. kancelarii cywilnej p. Cara, oraz jego zastępcy p. Lepkowskiego, min. pracy i opieki społecznej p. Darowskiego oraz pułk. Niedzińskiego, witany na dworcu przez p. wojewodę Rymera, burmistrza dr. Górnikę, delegację oraz publiczność. Po przyjęciu raportu komendanta kompanii honorowej, Naczelnik udał się na rynek, gdzie wystąpił mszy św., odprawionej przy ołtarzu połowym wniesionym przed gmachem teatru. Po mszy św. wygłosił kazanie ks. dr. Kubina, proboszcz miejscowy i wielce zasłużony działacz w obronie polskości Śląska. Po wysłuchaniu mszy św. i kazania p. Naczelnik Państwa oraz generałowie Szeptycki, Horoszkiewicz, Jacyna i Osirski udekorowali część tych bohaterów, którzy walczyli orężnie w obronie polskości ziem śląskich. Po udekorowaniu powstańców odbyła się defilada wojskowa oraz organizacji, które ustawione czwórkami, przeciągały przed Naczelnikiem Państwa.

Na bankiecie wydanym przez p. wojewodę Rymera na cześć Naczelnika Państwa wygłosił przemówienie imieniem wojska gen. broni Szeptycki, delegat arcybiskupi ks. prałata Kapica, konsul Rzeczypospolitej francuskiej Mongeand, oraz major Laskowski, w końcu zabrał głos p. Naczelnik Państwa i wygłosił dłuższe przemówienie.

Podczas pobytu w Katowicach w gmachu starostwa Naczelnik Państwa przyjmował delegację różnych organizacji, między innymi przedstawicieli ludności mieszczańskiej na polskim G. Śląsku. W odpowiedzi na ich przemówienia zaznaczył Naczelnik Państwa, że dla unormowania stosunków z Niemcami konieczne jest zaprzestanie prześladowań ludności polskiej w niemieckiej części Śląska.

## Rokowania handlowe z Bolszewją.

W najbliższym czasie rozpoczną się rokowania handlowe Polski z Rosją w Moskwie, którą w tym celu rząd polski zaproponował jako miejsce układów, aby bolszewicy nie mieli powodu do zwyczajnego u nich utyskiwania, że nie mają dogodnej komunikacji z własnym rządem.



## Kryzys w Austrii grozi wojną?

Beznadziejnie położenie gospodarcze Austrii budzi obawy w świecie politycznym. Nie widząc wyjścia z obecnej sytuacji, zaproponował rząd austriacki Włochom objęcia nad Austrią protektoratu.

Włochy godzą się na propozycję austriackie objęcia protektoratu, co oczywiście wywołuje ogromne zaniepokojenie w Jugosławii i w Czechach. Istnieje projekt rozbioru Austrii między te trzy państwa. Gdyby Włochy nie zgodziły się na to, nie jest wykluczona możliwość wojny Jugosławii i Czechosłowacji z Włochami. Niewiadomo jakie stanowisko zajęłaby Rumunia, która uważa się za spokrewnioną rasowo z Włochami i której nie może zależeć na wzmocnieniu się dalszym Jugosławii. Także Bułgaria nie pozostałaby bezczynną. Gdyby więc do porozumienia nie doszło, możliwość wojny jest bliska.

Dzienniki berlińskie podają wiadomość jakoby istniały niezbita dowody, że Czechosłowacja i Jugosławia pod pretekstem ratowania Austrii przygotowują wspólne operacje, mające na celu stworzenie faktów dokonanych przez obsadzenie szerokiej strefy między Austrią a Węgrami.

Włoski minister skarbu Boratore odbył konferencję z min. austriackim Schuelerem przy udziale austriackiego posła przy Kwirynale p. Kwiatkowskiego. Konferencja dotyczyła m. i. pożyczki w wysokości 70 milionów lirów, przeznaczonej na cele odbudowy Austrii.

## Na pastwę katów bolszewickich.

We wszystkich wsiach, przyznanych Polsce ale narazie jeszcze okupowanych przez władze sowieckie panuje niesłychany terror bolszewicki. Bolszewicy doprowadzają ludność do rozpaczy, aresztując bezwzględnie wszystkich mieszkańców, podejrzanych o specjalną przychylność dla Polski. We wsi Rudki ludność ucieka ze wsi i tęła się po lasach, czekając przesunięcia posterunków granicznych. W nocy z dnia 4 na 25 krasnoarmiejcy w wielkiej liczbie rozlokowali się w tej wsi i rozpoczęli strzelanie, o którą nazajutrz oskarżono ludność miejscową. Niezwłocznie też przybył oddział karny, który przeprowadził masowe aresztowania, zabierając ze sobą 150 ludzi. Terror doprowadził do tego, że ludność masowo ucieka do lasów, a pozostali boją się stykać z członkami delegacji polskiej, dokonywującej pomiarów. Przewodniczący delegacji polskiej p. min Waslewski wystosował stanowczą notę do ukraińsko-białoruckiej delegacji, jednocześnie prosząc Rząd polski o interwencję.

## Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich.

W poniedziałek odbył się w Poznaniu zjazd konstytucyjny Rady Naczelnej Związku Obrony Kresów Zachodnich przy licznych udziałach reprezentantów społeczeństwa i działaczy ziem zachodnich i ziem b. zaboru rosyjskiego. Zjazd zajął prezesa tymczasowego zarządu p. hr. Ludwik Mycielski, poczem wybrano przez aklamację na marszałka ks. prob. Czechowskiego z Chodzieży, na tegoż zastępcę, radcę ministerjalnego p. Bochenka z Warszawy.

Michał Czajkowski.

66

## WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768.

—o—

W ruskich ziemiach pan Branicki i moskale dzielą się łupami, powydzieranemi hajdamakom; sto tysięcy czerwonych złotych weszło do skatupy generalskiej, a tym, co ponieśli szkody zniszczeniem dóbr i chronić się musieli w Mołdawskiej krainie, posłali rozkaz, aby do domu wracali, bo inaczej potracą majątki.

Aby blihtre puścić światu, król polecił zebrać się Trybunałowi we Lwowie, dla rozpoznania i wykrycia winnych w hajdamackiej sprawie; tymczasem Katarzyny zoddactwo i wojsko koronne całą siłą bije na konfederatów; na pogardę zaprzysiężonego paktu, na siłomotę dobrej wiary; po poddaniu się berdyuczowskiej twierdzy, Kazimierz Puławski jeńcem moskiewskim zatrzymany, a ze zdobyciem Baru bogobojny karmelita Marek, i z nim przeszło tysiąc szlachty dźwiga kajdany moskiewskie.

Konfederaci nie tracą na duchu, szkodują potraczonych twierdz, ale mówią: nasze piersi twierdzą Polski; żalą się nad losem ojca Marka i jęczących braci, ale orzekną palaszami i powiedzą: jest narzędzie pomsty! W Bogu nadzieja, bijmy się, a uwolbimy Ojczyznę!

Obce państwa wówczas co robiły?... Prusak czynił na zdobycz Polski; szeptał w ucho Carycy: zabierz tę ziemię, a daj też i mnie jaką część, będę z tobą. Dom Habsburgski nie płacze na nieszczęście Polski. Przykro słuchać i czytać cesarzom, że Jan Sobieski z polakami zwał Wiedeń i niemieckie państwo; nie zapomniał Józef, że Leopold kłaniał się królowi polskiemu; niech ginie Polska, a może zapomną ludzie ziem oni, a czem my byliśmy przed laty. Węgier szyje naffy do swego dołmanu, pije za zdrowie kajzera, i zapomina o bratanku polaku.

Czech i morowianin na szwabów się przerabiają, które zapomną, że ślepy Ziska, rudy Wallensztein

## Czy wiecie? . . .

że posiadacie najskuteczniejsze lekarstwo na wszelkie zło społeczne dziś tak zaskraszające rozpowszechnione?

że posiadacie niezawodny środek prawdziwego odrodzenia narodowego?

że posiadacie najwznioślejszy kodeks nieomylnej sprawiedliwości i najbawiennejszych praw człowieka?

że posiadacie ten cudowny talizman, przez innych napróżno poszukiwany, talizman społecznej równowagi i pomyślności, narodowej niezależności i państwowej potęgi?

To — waszą religią katolicką wskazany światopogląd chrześcijański!

Światopogląd chrześcijański, który najgłębsze tajniki twego sumienia narodowego polskiego najwyższą odpowiedzialnością przed Bogiem przenika!

Chciej zrozumieć, że niema wyższej i świętszej instancji, którejbyś mógł poddać życie twe polskie narodowe!

Czytaj wielce pouczające dziełko: „Zadania Chrześcijańskiej Demokracji w Polsce.”

Cena egzemplarza 215 mk.

Do nabycia w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Po ukonstytuowaniu komisji finansowej do rozpatrzenia sprawozdania kasowego zdali dyrektor centrali Związku p. Korzeniowski, oraz kierownicy wydziałów sprawozdanie z dotychczasowej czynności Związku, podkreślając konieczność skoordynowanej współpracy Związku z całym społeczeństwem i dotychczasowymi organizacjami w kierunku umocnienia i wzmocnienia polskiego stanu posiadania na Kresach zachodnich. Zadanie Związku wobec szkół, wyrządzonych zniszczeniem tym przez zaborcę i wobec silnej i zorganizowanej akcji obcych a nie lojalnych żywców jest olbrzymie i winno oprzeć się o zespolony wysiłek całego narodu.

W ożywionej dyskusji nad referatami zaakcentowano potrzebę rozszerzenia działalności Z. O. K. Z. na resztę ziem polskich i przeciwnością społeczeństwa tamtejszego do walki ze wspólnym a groźnym niebezpieczeństwem. Jako prace najpilniejsze wysuwano przywrócenie polskości na G. Śląsku i zaopiekowanie się Pomorzem a zwłaszcza wybrzeżem bałtyckim.

## KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki:

Piątek	1-go września	+ Idzi op. w., 12 Br. mm.
Sobota	2-go	Szczepan kr., Zenon i Teodor mm.
Niedziela	3-go	13 po Świętą, Bronisława p.
	wschód słońca o godz.	5,11
	Zachód o godz.	6,48
	" " o "	5,13
	" " o "	6,44

## MIJSCOWA.

— Stan pogody. Od paru dni znowu mamy słoneczną pogodę. Rzadki ten w ostatnich czasach objaw z radością witany jest przez wszystkich. Zaroiło się znowu od pragnących świeżego powietrza

w boju nimi dowodzili. Koto szweda kuso, o sobie myśleć musi. Anglikowi wszystko jedno, czy Polska żyje, czy ginie, byle tylko jego handel nie szwankował. Francuzi po bratersku, radą, pieniędzmi i ludźmi zasilała Polskę; radziby całym wojskiem sunąć ku jej obronie, ale Ren daleko, a niemieckie knechty i rajtary drogę zagrozić gotowi. Turczyn kocha polaków, nie nawidzi niedołęgę króla, ale zmiękczali w serjach na łonie oddalisk, boi się przerwać lubego spoczynku i po dawnemu wsiąść na koń, w broń zadzwonić. Multany i Wołosza, choć małe, podwładne, sercem i duszą sprzyjają laskiej wolności, a tatarzyn hardo i krzepko gotuje się na bój z Moskwą.

Kiedy tak się rzeczy miały w Polsce i poza Polską, co przedniejsi radcy Konfederacji Barskiej zjechali się do Dankowic. Choć pod okiem wojsk moskiewskich, szlachta zbiera się i radzi, i działa, bo idzie o całość, o byt Ojczyzny.

Z Multańskiej krainy, z Czerwonej Rusi, z Bracławskiego, po jednym i po trzech naściagało się szlachty: zajęli dwór, cztery karczmy małego miasteczka i wszystkie chałupy chłopskie. Niedobitki z Baru odbywają służbę straży, ale dlatego wszystkie konie posiadane i za pierwszym skinieniem wszyscy gotowi do wylotu.

We dworze, w wielkiej izbie stało i siedziało mnóstwo szlachty, ale wszyscy cicho chodzili, cicho rozmawiali, jak w przedsielni przybytku Bożego. W boycznym pokoju człowiek już niemłody przy stoliku siedział i pisał; to zakręci niecierpliwie piórem po papierze, to się uderzy dłonią w łysinę; przerzuci jakieś foliały na boku leżące i znowu pisze. Przynoszą listy i kładą obok niego, on nic nie mówi, tylko głową kiwnie i dalej swoje robi; to stary Puławski, niegdyś mecenas lubelski, dziś regimentarz i głowa naczelna Konfederacji Barskiej. Przestał pisać; odpięczętował listy i jedne po drugich czyta; skończył, wstał, zatarł ręce i wyszedł z izby. Wszyscy powstałi z miejsc z poszanowaniem i cichość była jak w kościele; powitałszy panią Potocką, podczaszynę litewską, która nieodstępnie dzieliła losy męża, przemówił do zebranej szlachty:

— Mości panowie bracia! Po złych dobre spotykają nas przygody. Książd biskup Krasieński pisze: że

rolnikom. Kłopotliwy stan żniw niejedną nam troskę na przyszłość, aciągły deszcz odbiera widoki na lepsze. Cieszymy się więc nadziejami, że obecna pogoda potrwa nadal i pozwoli na dobrych plonów.

— Zabawa letowa, którą urządza Towarzystwo Powstańców i wojaków w niedzielę dnia 3 września zapowiada się bardzo dobrze. Od godz. 2 po urozmaici zabawę nietylko koncert, ale i nietylko towarzyskie tak dla panów, pań, jak i dzieci. Przewidywane nagrody i wygrane w loterii za opłatą taniej będą nietylko liczne, ale i pożyteczne i przydatne. Nowością i sensacją będzie „Jazda samolotem Baranów” za opłatą 50 mk. Również zabawa na obfitywać będzie w najrozmaitsze niespodzianki. Dochód przeznacza Towarzystwo na kasę pogotowia.

— Główny Wydział Opiekuńczy nad inwalidami wojennymi nadesłał nam następującą listę: Pracodawcy! Bądźcie obywatelami wdzięcznymi i ofiarę krwi i zdrowia inwalidów nie dozwalajcie, aby inwalida bezrobotny musiał głodzić. O nie on was nie prosi, o pracę na chleb i sól. Błaga! Jak ciężkie gotujecie mu życie, gdy kałd mu ciąży na karku, jako strasznie przygnębia korzenie! Nie pamiętacie o pracy łatwiejszej dla niego? Nie pozwalacie mu godziwie zapracować! Ustaw walidzka przewiduje, że każdy pracodawca ma 50 pracowników, ma zatrudnić jednego inwalida. Cóż? Czy wszyscy poszanowaliście prawo? Czy tylko są zastępy obywateli, wyrażających praktycznie swoją wdzięczność? Większość z nich nie lęka się kary miliona marek za nieprzyjęcie choć jednego ciężko okaleczonego inwalida. Wierzyście, że inwalidzi mimo niewystarczającego w braku pracy w nędzy! Przyjdźcie do Głównego Wydziału Opiekuńczego nad inwalidami wojennymi i tam zobaczycie tych nieszczęśliwców kulawych, okłich i schorzałych i zgębnionych niewdzięcznym uznaniem, jak tęsknią za pracą i choć śludym kłiem chleba. Niech litość wzbudzi wasze twarde, ratujcie póki czas, nie kaźcie im głodu i nie z rozpaczy umierać za to, że mają zaszczyt — być inwalidami! Ratujcie! Dajcie im

— Benefis 4 djabłów. W sobotę, 2 września i poniedziałek demonstrować będzie kino-teatr „naissance” najgłośniejszy dramat ostatnich powiększym tytułem. Zwracamy uwagę na ogólny interes.

— Posiedzenie tow. gim. Sokół. Miesięczne zebranie tow. gim. Sokół w Kępnie odbędzie się w środę dnia 6 września 1922 o godz. 8-ej wiecz. na salce Hotelu Centralnego wszystkich Szanownych Członków zaprasza Zarząd. — Baczność! Bractwo Strzeleckie urządza dzień 3 września, strzelanie o premję o godz. 3.

— W sobotę dnia 2 września br. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w Hotelu Centralnym zebranie Związku Ludowo Narodowego.

## Samolotem Kępno - Baranów

Jechać może każdy, za opłatą 50 mk. w niedzielę dnia 3. września.

Odjazd i przyjazd rozpocznie się od godz. 10.00. Poł. aż do zmroku w Strzelnicy.

ma nadzieję skłonić dwór saski do objawienia jawnie za konfederacją, a wtenczas mając króla w wyboru, pójdziemy spychać z tronu pacholika, którego z moskiewskiej ręki. Austrija objawia do jak najsolenniejszej neutralności, a Francja do jak najszczersza przyjaźni polski, nietylko przysyła zasiłki, ale co więcej, przyrzeka portę do wydania wojny Moskwie. Pan Maksymilian, podczaszy czerwonogrodzki, z tem wysłany do biskupa. Myśmy się zebrałi, aby aktem i prawnie sporządzonym na ziemi polskiej, do akt grodu polskiego, w moc traktatu zawartego między Polską, Francją i Prusami, pomocy jego królewskiej mości Ludwika, ogłosziliśmy dziś panującego Francji; ogłosić światu, że protestujemy przeciw bezprawnemu moskali na kraj, że wyklinamy polaków co szukają i szukać będą opieki Moskwy, i że zaprzęśmy aktem Konfederacji, zawiązanej w Barze, całość, wolność i swobody Rzeczypospolitej. Mości panowie! nie traćmy ducha, kiedy w Maksymilian, pobity na głowę pod Byczyną, w Krasnymstawie, później został potentatem, dla my po lichej porażce, nie mielibyśmy zwyciężyć. Zwycięzimy, tylko ufajmy w Boga i w siebie. mamy, nieśmy na ołtarz Ojczyzny!

Szlachta wołała:

— Niech żyje Ojczyzna! Niech żyje pan Potocki i Litewskiego zabrał głos.

— Panowie bracia skonfederowani! Nie musimy szęścić ani życia, ani worka dla Ojczyzny. Wprzód byliśmy polakami niż mężami, ojcam, synom przykład z naszego czcigodnego regimentarza. majątek, wszystko to poświęć dla Polski.

— Mości panie podczaszy! Pan nie uprzedzić nikomu; w pośród nas widzimy wiary a o jego mieniu poświęconem wszyscy nie idzie o rzecz: wiele i co kto poświęcił, ma, dać powinien dla kraju, a teraz przeczajmy nifest, czy podoba się panom braciom.

(Ciąg dalszy nastąpi.)







